

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5go Listopada 1867 r.

N^o 243.

Lat 46.

24-go Październik
5-go Listopada 1867 roku.

Wtorek.

Rano ciepła st. 3, w połud: c. st. 1 | Wschód Słońca g. 7 m. 4
Wys. wody st. 2 c. 10 (przybywa) | Zachód „ „ 4 „ 23

Jutro, Śgo Leonarda Wyznawcy.

— Onegdaj w Kościele PANNY MARJI na Nowem-Mieście, w czasie Summy, liczny chór Amatorów, pod dyrekcją P. Pawlewskiego, Artysty opery, wykonał Mszę Krogulskiego; na Graduale: *Głos duszy*, Adolfa Adama (solo sopran); na Offertorium: duet *Donizetiego* (tenor i bas; na Benedictus: Modlitwę *Beltiensa* (solo sopran); a na Agnus: kwartet z chórem *Roztworowskiego*.

— Wczoraj, w Kościele parafjalnym Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, obchodzonym był Odpust tegoż Świętego, a zarazem pamiątka poświęcenia Kościoła. Summę celebrował tu JX. Rogowski, który następnie miał na Nieszporach Kazanie, w czasie Summy słowo Boże głosił JX. Dąbrowski, obaj Wikariusze miejscowi.

— Sprawozdanie Komitetu ustanowionego do rozdziału wsparć najbardziej dotkniętym klęską wylewu rzeki Wisły, z summy rs. 200,000, na ten cel Najwyżej udzielonej, zamieszczone jest w dodatku do Nru 244 „Dzien: War.“. (Dz. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia Rady Znaku Honorowego nieskazitelnej służby, Najłaskawiej udzielił raczył znaki honorowe nieskazitelnej służby: za lat XV: 1) uwolnionemu od służby byłemu nadetatowemu urzędnikowi b. Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, Sekretarzowi Kolejalnemu, Felixowi Dorantowiczowi; 2) Młodszemu Referentowi Kancelarji Komisji Emerytalnej w Królestwie Polskiem, Adamowi Demby. Za lat XL: 3) b. Stałemu Członkowi b. Rady Stanu Królestwa Polskiego, Rzeczywistemu Tajnemu Radcy, Senatowi Romualdowi Hube; 4) Członkowi Rządzącego Senatu, Rzeczywistemu Radcy Stanu, Alexandrowi Noińskiemu, i 5) uwolnionemu od służby b. Referentowi biura Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Radcy Honorowemu, Janowi Słoneckiemu. (Dz. W.)

— *Rektor Szkoły Głównej.* — Kandydaci do Szkoły Głównej, którzy przy tegorocznym zapisie nie złożyli dostatecznie egzaminu z języka ruskiego, i dla tej tylko przyczyny nie zostali przyjęci do Szkoły Głównej, mają jak najspieszniej w interesie własnym zgłosić się do Rektora z patentami gimnazjalnemi. (Dz. War.)

— *Rząd Gubernjalny Lubelski,* na zasadzie artykułu 6go Ustawy o ubezpieczeniu transportów lądowych i wodnych, podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 20 Października (1 Listopada) ustaje na rok bieżący przyjmowanie ubezpieczeń transportów wodnych, na rzekach przecinających terytorjum Gubernji Lubelskiej, i że Komisanci ubezpie-

czeń, otrzymali polecenie, od tej daty zaniechać wydawania świadectw dla osób życzących jeszcze w roku bieżącym przystąpić do ubezpieczenia. (Dz. W.)

— *Bank Polski* podaje do wiadomości osób interesowanych, iż wypłata procentów rocznych od funduszów instytucyjnych i kaucji w Banku lokowanych, przypadających do wypłaty, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., dopełnianą będzie właścicielom, albo bezpośrednio w Kassie Banku w Warszawie, albo też przez assygnacją, na tę Kasę Skarbową lub Bankową w kraju, którą żądający w odniesieniu się swojemu do Banku wskaże. (D. W.)

— *W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym,* zamieszczono: w kontrakcie zawartym z decyzji b. Rady Administracyjnej na 12-toletnią dzierżawę Dworu Gościnnego od 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. wyrażono: w żadnym sklepie, składzie i straganie, mieszczącym się w gościnnym dworze, nie może odbywać się sprzedaż wódki, piwa i innych trunków, jak również świeżego mięsa. — Gdy jednak pomimo tego zakazu, w wielu sklepach i straganach gościnnego dworu, sprzedaż świeżego mięsa prowadzi się, w zastosowaniu przeto do odezwy Magistratu m. Warszawy, zalecam policji wykonawczej zarządzić usunięcie tej sprzedaży i niedopuszczenie jej na przyszłość. (Gaz. Polic.)

— *W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym,* zamieszczono: Zalecam policji wykonawczej zwracać baczną uwagę: a) ażeby latarnie miejskie zapalane i gaszone były w czasie tabelą oznaczonym; b) ażeby płomień w tychże latarniach, nie był umniejszany dowolnie przez obsługujących, jak to dotychczas ma miejsce, lecz utrzymywany był zawsze w takim rozmiarze i mocy, jak przepisy o oświetlaniu gazem wymagają, a mianowicie: aby każdy płomień gazowy w latarniach miejskich, miał szerokości 3 a wysokości 2 werszki i odpowiadał światłu 7 świec woskowych, licząc 4 na funt. W razie dostrzeżonych uchybień pod tym względem, donosić mi, dla zniesienia się z Prezydentem miasta, w celu pociągnięcia winnych do kary według całej surowości przepisów.

Na zasadzie § 257 przepisów o akcyzie, każdy zakład w którym sprzedaż trunków odbywa się, powinien mieć stosowny szyld; tymczasem dostrzeżono: że niektóre zakłady propinacyjne, wywieszają nieodpowiednie temu handlowi szyldy, jak np. zamiast „Traktjerna lub garnkuchnia z częstkową sprzedażą trunków“ napisano „Sprzedaż wódek i likierów“ i t. p., na co patenta po wyższej opłacają się cenie; z tego powodu zalecam policji wykonawczej sprawdzić i najściślej dopilnować, ażeby każdy zakład posiadał szyld odpowiedni do konsensu, na mocy którego handel prowadzi, t. j., ażeby na szyldzie wymieniony był

literalnie taki rodzaj handlu, jaki w konsensie jest wyrażony. (Gaz. Polic.)

Przyjechał do Warszawy: Radca Tajny Senator, *Sołowiew*, z m. Smoleńska; — wyjechali: Jenerał-Adjutant J. C. M. *Palkul*, Naczelnik 3ej Grenadjerskiej dywizji, i Jenerał-Lejtnant *Żukowski*, Komendant twierdzy Nowogeorgiewskiej, do tejże twierdzy.

— Za duszę ś. p. Teofila *Czernickiego*, Sekretarza Rady Opiekuńczej Śgo Kazimierza, odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża, jutro t. j. w Środę, Wotywa żałobna, na którą Krewnych i Znajomych zaprasza się. (16,243.)

— Emilja z Woszczyńskich *Mitte*, Żona Urzędnika, zmarła dnia 15go Października r. b., w mieście Łowiczu. Pozostała Siostra, zaprasza Familję na Nabożeństwo żałobne, odbyć się mające, za duszę Emilji i ś. p. Lucjana Męża zmarłej; w Kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, jutro, o godzinie 9ej rano. (16,230.)

— Przeprowadzenie zwłok ś. p. Michaliny ze Stubielewiczów *Oczapowskiej*, zmarłej w Würzburgu d. 7go Wrześ. r. b., z kościoła parafjalnego w Wawrzeszowie, na cmentarz tegoż nazwiska, wraz z nabożeństwem żałobnym, za spokój jej duszy, odbędzie się w Czwartek d. 7go Listop. o godz. wpół do 11ej rano. Niepocieszony po stracie Matki Syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (19,000)

— W Petersburgu dnia 1go b. m. zakończył życie Jenerał-Major Michał *Kniaziev*.

— W Berlinie dnia 29go z. m. rozstał się z tym światem Mikołaj Hr *Murawiew*.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*. — We Środę, to jest dnia 6go b. m., od godziny 10ej rano, poczynając, odbywać się będzie w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krak. Przedmieście, Nr 370, licytacja na sprzedaż rzeczy pozostałych po ubogich, zmarłych w Instytucie Starców i Kalek. (D. W.)

— Wczoraj, w Resursie Obywatelskiej, P. *Beneveni* miał siódmą z kolei prelekcję „o Wystawie Paryzkiej,” na korzyść Warsz. Tow. Dobr. Straszna niepogoda jaka wczoraj miała miejsce przez dzień cały, t. j. nieznośny wicher, śnieg natychmiast rozpuszczający się i połączony z deszczem, niedozwoliła liczniej zebrać się Publiczności. Mimo jednak takiego stanu powietrza, było osób 50. Zajął się tym razem Prelegent oddziałem Turcji, Siamu, Japonji, Maroko, Tunis, Algieru i Brazylii. W oddziale Tureckim zwraca uwagę projekt Levala, inżyniera Francuzkiego, wiaduktu, budować się mającego w Konstantynopolu. W galerji pracy jest kilka płaskorzeźb i pismo ćwiekowe starożytne odnoszące się do starożytnej Syrii i t. d. Wystawiono tu także parę obrazów Hamdibeya i portret Sultana przez Ahmeda-Ali, Efendiego. Jakkolwiek prace te wróżą dopiero o dalekiej przyszłości na polu malarstwa w Turcji, za to wyroby tego kraju, jak: dywany, hafty, fajanse, są odznaczające się. Najdokładniejszą ze wszystkich krajów Azjatyckich, jest galerja Japońska. Tu godne są widzenia: pudełka i graczki ornamentowane srebrem lub kością słoniową, brzozy, fajansy, kryształy i szable. Meble pokryte pokostem różnokolorowym, sławnym na cały świat, który

wydaje krzew zwany Orosino-Ki, są okazem wybitnym wyrobów Japońskich. Dopełnieniem tej wystawy jest domek słomą kryty, w którym żywe widzieć można Japonki. Chiny odmówiły Rządowi Francuzkiemu należenia do Wystawy i kilku tylko negocjantów zaimprowizowało na placu Marsowym wystawę Chińską. Oddział Persji słabo bardzo jest reprezentowany. Z Afrykańskich posiadłości pierwsze miejsce trzyma Algier. Najwięcej zwracał tu oko zbiór produktów surowych, w które obfituje ta prowincja. Bawełna z Oranu otrzymała wielką nagrodę. Marokańskich i Tunetańskich krajów wystawy, ktoś już określił słowami: „że są nowością pełną nadziei w przyszłości.” Nakoniec rzecz swoją zakończył Prelegent o Brazylii, która w niedługim czasie stanie na równi z innymi oświeconymi narodami świata. Oklask szczery zgromadzonych osób, był podzięką dla Prelegenta za jego zajmujący i dobrze wypowiedziany odczyt.

— Dowiadujemy się, iż zajmujące odczyty „o Wystawie Paryzkiej,” które miewa P. Beneveni na korzyść ubogich, pod opieką Warsz. Tow. Dobr. zostających, niezaługając swej bezinteresownej pracy dla dobra cierpiącej ludzkości, ukażą się niebawem w piśmie przez Panią Dobieszewską wydawanem, p. n. „Kółko domowe.” Czytelnicy zatem pisma tego, mianowicie na prowincji zamieszkali, zadowolą swoją ciekawość co do tej sławnej wystawy, odczytują bowiem pracę P. Beneveniego, dawniej Profesora Szkół publicznych, który w r. b. osobiście zwiedził rzeczoną expozycję i ze znajomością rzeczy i staraniem skreślił pracę swoją.

— *L*. — Sielanka dramatyczna w jednym akcie, pod tyt: „Zbudziło się w niej serce”, tłómaczona z Niemieckiego (p. Koenigswinter). a przedstawiona wczoraj po raz pierwszy w Teatrze Rozmaitości, jest jedną z sztuk opierających się głównie na charakterach, a przez to wymagających o ile można najlepszej gry artystów. Charaktery w Sielance, o której mowa, są przeprowadzone ze znajomością, zwłaszcza trzy główne postacie. Jedną z nich, to jest Kapitana *Wolfharda*, została powierzoną Panu Grzywińskiemu, który zrobił z niej co mógł zrobić artysta z niewielkiem jeszcze doświadczeniem scenicznem, i niekoniecznie usposobiony do rol uczuciowych, ale nie zrobił tyle, ile było potrzeba. Rolę młodzieuchnej, naiwnej wnuczki Kapitana, Panna Urbanowicz oddała daleko szczęśliwiej, do czego nie mało przyczyniła się i odpowiednia postać młodej artystki. W niektórych ustępach jej gry, przebliskał prawdziwy talent, jakim Panna Urbanowicz jest obdarzona i jaki szczerą pracą korzystnie rozwinać może. Trzecią z tych główniejszych postaci jest *Urszula*, stara gospodyni Kapitana, którą Panna Figarska odegrała bez zarzutu. Charakter od początku do ostatka był utrzymany, w głosie przebiegała się starość, nieujmując urozmaicenia intonacji, słowem Panna Figarska, może najlepiej wywiązała się ze swego zadania. Niewielką rolę *Volknera*, nadlesnego, oddał starannie Pan Ostrowski; przynajmniej znać w nim było dawnego wojskowego. Również małą rolę *Bogumiła* (kochanka), odegrał bardzo dobrze Pan Tatariewicz. Sztuka przetłómaczona gładko, powszechnie się podobała; po skoń-

czeniu wszyscy artyści zostali zaszczytzeni przywołaniem.

— Zimowy Sezon Opery Włoskiej, w Teatrze Jej Królewskiej Mości, w Londynie, rozpoczął się w dniu 28 mym z. m. operą: „Lukrecja Borgja“. Truppe składają, Panier, Titiens, Trebelli (znana w Warszawie), Sinico, Panowie: Bettini (znany w Warszawie), Gassier, Santley i Höhler.

— P. Stanisław *Thalgrün*, Warszawianin, uczeń Paryżkiego Konserwatorium, który za swą mistrzowską grą na wiolonczeli, jak donoszono, pierwszą otrzymał nagrodę, dał dnia 1go b. m. w Poznaniu, koncert. Jest on Członkiem Wrocławskiego Stowarzyszenia orkiestry i zaszczytnie znany z swych koncertów w Berlinie, Baden, Tryestu i Hamburgu.

— Dzienniki zapowiadają bliski przyjazd do Lwowa sławnego pianisty *Rubinsteina*.

— Donoszą nam, że dnia 28go z. m. występowała po raz pierwszy na scenie Lwowskiej, uczennica Szkoły Dramatycznej Warszawskiej, Panna *Górecka*, w roli „Gryzeldy“, a o której nadmieniamy, że jest to dla sceny Lwowskiej znakomitym nabytkiem.

— Wczoraj na publicznym posiedzeniu w Banku Polskim, następujące numera Serji Obligacji Czastkowych, wylosowano: Nra 50, 185, 206, 256, 267, 329, 334, 430, 531, 600, 718, 744, 879, 1,137, 1,257, 1,272, 1,461, 1,488, 1,572, 1,590, 1,616, 1,695, 1,714, 1,803, 1,831, 1,897, 1,921, 1,964, 2,032, 2,086, 2,125, 2,159, 2,207, 2,212, 2,378, 2,634, 2,714, 2,729, 2,730, 2,810, 2,819, 2,840, 2,907, 2,945, 2,996, razem sztuk 45.

— Księgarnia Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej Nr 481 (2), otrzymała z zagranicy następujące „Kalendarze na rok 1868“: Berthold, Auerbachs Volkskalender, k. 50. Trewends, Volkskalender, k. 50. Steffens, Volkskalender, k. 50. Illustrierter kalender von Weber, rs. 1 k. 20.

— W r. z. wyszła w Petersburgu książka „Ot czet pojezdki w Galicju, Wołyn i Podolju“, przez P. Barbot de Marni; — w Moskwie P. Szczebalski wydał dziełko „Razskazy o zapadno Rusi“.

— W Krakowie jako dodatek do pisma „Kalina“, wyszła z druku komedia 5cio-aktowa wierszem Ponsarda, p. n. „Lew zakochany“.

— Michał *Majewski*, Dyrektor Instytutu Gimnastyczno-Leczniczego, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Kupieckiej, przyjechał do Warszawy, i przyjmuje osoby interesowane, w godzinach: rano od 10ej do 1ej, i po południu od 4ej do 7ej wieczorem.

— Onegdaj, w hotelu Warszawsko-Wiedeńskim, otwartym został zakład, który kosztownem i eleganckiem urządzeniem, śmiało rywalizować będzie mógł z zagranicznymi „Café Restaurant“. Obszerny parterowy lokal, zbytkownie rzecz można umeblowany, kwiatami i egzotycznymi roślinami ubrany, zdobien ten zakład, przez znanego dobrze publiczności Warszawskiej, przedsiębiorczego P. Antoniego *Skorupkę* utrzymywany. Jeden z pierwszorzędných tutejszych kuchmistrzów dostarczać będzie wszelkich jeden z każdej porze, a piwnica należycie zaopatrzona i doskonałe piwo Bawarskie na kufle zadowolić zdołają najwyszukańsze nawet żądania. Billard regularny i muzyka przy fortepianie, codziennie przyjemnia gościom chwile. Nareszcie donosimy, że starowny i za-

biegły gospodarz, zakład swój już od godz. 5ej rano będzie miał otwarty, a to dla dogodności osób wyjeżdżających rannym pociągiem kolei żelaznej, aby też: kawą, herbatą, lub świeżemi Wiedeńskimi kielbaskami na drogę posilić się mogli.

— Zapytuje się nas wiele osób, gdzie obecnie mieści się zakład czyszczenia pierzy? Zechce więc właściciel pomienionego zakładu nadesłać nam swój adres.

— Zaonegdaj, w składzie wódek Rubina Rottenberga, pod Nr 2264, przy ulicy Nalewki, wynikł ogień, skutkiem którego pękło kilka beczek z wódką i jedna beczka spirytusu; przybyła jednak zaraz pierwsza część Straży Ogniowej zdołała opanować ogień bez dalszych następstw; przyczyna pożaru i straty dotąd niewiadome.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, od osoby bezimiennej rs. 2 dla nieszczęśliwego Artysty Tomasza *Wadowskiego*, na Nowem-Mieście, przy ulicy Kościelnej, Nro 356, prosząc o westchnienie za duszę s. p. Juliana.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 1 Listop.* — „Monitor“ wieczorny donosi, że Minister wojny otrzymał dziś z rana wiadomości od Jenerała Taily z Civita-Vecchji, z daty 30go Paźdz. Według tych wiadomości, pierwsza brygada dywizji Jenerała Dumont, wylądowała 29go Paźdz., o godz. 3ej po południu. Brygada Jenerała Bottier wylądowała 30-go Paźdz. wieczorem. Jen. Dumont miał wejść do Rzymu 31go z Iszą swą brygadą. Garibaldi znajdował się w Montorotondo z 5,000 ochotników. Komunikacje telegraficzne we Włoszech zostały w rozmaitych miejscach przerwane. Depesza Jenerała de Faily przywieziona została do Nicei przez parostatek. — Co do czasu trwania Wystawy Powszechnej, powzięta została stanowcza decyzja. Cesarz postanowił, że takowa przedłużona zostanie tylko do włącznie Niedzieli, 3go b. m.; komisja nie mogła się zdecydować na zaproponowanie przedłużenia Wystawy na cały miesiąc. — Cesarz Austriacki zwiedził wczoraj wystawę, gdzie przybyła także Cesarzowa Eugenia, i oboje zabawili w Gmachu Wystawy do samego południa. (Ind. Bel.)

PRUSSY. *Haderleben, 1 Listop.* — „Nordschleswigs Tidende“, podaje ze źródła urzędowego następującą wiadomość: Zakaz powrotu do Szlezewgu popisowych, którzy zbiegli do Danji, został cofnięty. Kto chce wrócić na stałe zamieszkanie, ten obowiązany będzie do służby wojskowej. Kto zaś wróci bez zamiaru stałego zamieszkania, temu dozwala się uregulować interesy familijne, lecz w razie przesiedlenia się napowrót do Danji, utraci on prawa obywatelstwa Pruskiego. (Nordd. Allg. Ztg.)

WŁOCHY. *Rzym, 30 Paźdz.* (przez Florencję). — Pułk 29ty liniowy Francuzki, wszedł dziś wieczorem do Rzymu; przyjęty on został przez ludność z głębokim milczeniem, lecz żadne nieprzyjacielskie manifestacje nie miały miejsca. Wylądowanie wojsk Francuzkich w Civita-Vecchji ukończone zostanie dopiero w Sobotę i wówczas rozpoczną się działania wojenne przeciw Garibaldićcykom. Ci ostatni znajdują się obecnie o 3 mile od Rzymu. Jenerał de Faily,

wódz wojsk okupacyjnych Francuzkich, wydał do Rzymian proklamację, w której powiedziano: Cesarz Napoleon posyła znowu do Rzymu oddział okupacyjny, dla osłonięcia Ojca Św. i tronu Papieżkiego od napaści zbrojnych band rewolucyjnych. Przychodzimy do Rzymu dla wywiązania się z misji moralnej i bezinteresownej, i szanować będziemy wasze osoby, zwyczaje i prawa. (Nordd. Allg. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

„Patrie“ donosi pod datą 2go b. m.: Dzisiaj odbyło się w St.-Cloud posiedzenie Rady Ministrów, pod prezydencją Cesarza i w obecności Cesarzowej. Wszyscy Ministrowie znajdowali się na tem posiedzeniu. Powiadają, że podczas tego posiedzenia, Rząd otrzymał z Florencji ważne depesze obejmujące oświadczenia Gabinetu Florenckiego. Oświadczenia te mają dotyczyć faktów, które miały miejsce na terytorjum Papieżkiem od chwili wkroczenia wojsk Włoskich. Rząd Włoski powiada, że nie akceptuje głosowania poszechnego, które miało miejsce w niektórych miastach Państwa Kościelnego, oraz że ma zamiar utrzymać władzę Papieżkie we wszystkich punktach zajmowanych przez wojska Włoskie i że ograniczy się do przeszerzeganja porządku publicznego.

W sferach rządowych politycznych w Berlinie panuje przekonanie, że w razie wybuchu wojny, Królowi Pruskiemu służyć będzie prawo rozporządzania tak byłymi twierdzami Związkiem w Niemczech Południowych (Ulm, Rastadt i Landau), jak i wojskami Państw Południowo-Niemieckich.

Cesarz Austriacki udzielił P. de Moustier, Francuzkiemu Ministrowi spraw zagranicznych, oznaki Orderu Śgo Szczepana z brylantami. — Podług depeszy z Monachium z 1go b. m., Cesarz Franciszek-Józef, w powrocie z Paryża, zamierza zwiedzić Sztutgard, Monachium i może także Karlsruhe, lecz nie pojedzie wcale do Berlina. (Ind. Belge i Nordd. Allg. Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Florencja, 4 Listop. — Garibaldi, czyniąc zadosyć wezwaniu, do wycofania się, znajdował się wczoraj z 3,000 ochotników w marszu ku Abruzzom, został atakowany pomiędzy Monterotondo i Tivoli, przez 12,000 wojsk Papieżkich; po zawziętej walce, Garibaldi przeszedł za granicę Włoską; 500 Garybaldczyków uchyliło z szeregów.

— *Zdanie.* — La Rochefoucault, tak zdefiniował powagę: „Powaga, jest to tajemnica ciała, wynaleziona na ukrycie wad ducha.“ Zaś Konfucjusz, filozof Chiński powiedział: „Powaga, jest korą mądrości, która tę mądrość konserwuje.“

DONIESIENIA.

Jest Człowiek, który chce pójść na Zastępcę do wojska, zdrowi i zdadni. Ktoby takowego potrzebował, może poznać wiadomość pod Nr 585, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, u numerowego Mateusza. (16,235)

Do Zakładu zegarmistrzowskiego Fryderyka Wege, przy ulicy Senatorskiej, potrzebny jest UCZEN dobrej kondyty. (16,248)



Manka młoda, ze zdrowym i świeżym pokarmem, u Akuszerki **F. Grzymskiej**, przy ulicy Alexandrja, Nr domu 2782a. — Tamże jest miejsce dla Osób mających odbyć słabość, podczas której zapewnią się troskliwą opieką i wszelką usługę. (15,607)

Lekcje Tańca,

rozpocząłem udzielać, w lokalu przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, Nr 447, w prost byłego odwachu na 1em piętrze, zastać mnie można od godziny 5ej do 9tej wieczór, w dni: Poniedziałek, Środę i Piątek. — **R. Chronowski**, T. T. W. (16,236)



Sledzie Hollenderskie Mathies, nadeszły do Handlu mege; **PORTER** i **PIWO** Angielskie słodkie i gorzkie, wszelkie **WINA**, jakoteż **Przekąski** zimne i gorące, w każdej porze dostać można, poleca się Skład Win i Delikatesów, **F. Springer**, przy rogu ulicy Sto-Krzyżkiej i Szkolnej, pod Nrem 1328. (10,818)



WINOGRONA BADENSKIE, umyślnie dla kuracji forsowane, nadeszły do Handlu **Ant: Stępkowskiego**. (14,444)

DROŻDŻE WIEDENSKIE,

prassowane, nadchodzą codzień świeże, do handlu **A. Stępkowskiego**. (15,908)

TEATR WIELKI

Dzisiaj: *Piękna Galatea*. — *Divertissement Tancerzkie*. — *Rendez vous*. — Jutro: *Opera Faust*, przez Artystów Włoskich, *Abonament lit: A. Nr 2gi*.

TEATR ROZMAITOSCI

Jutro: *Złoty młodzieniec*.

Przyjechali do Warszawy.

Potocki August Hrabia i Trębicki Michał, ob: z ze Starej Wsi, Gąsiorowski Józef ob. z Sokolowa.

Przyjechali z za granicy: Gutman Mikołaj, bankier z Wiednia, Minter Karol ob. z Paryża

Wyjechali za granicę: Dobrzański Henryk, ob do Krakowa, Jasiński Marcin. ob. do Wrocławia (D. W.)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 5 Listopada 1867 r.

Monety i Papiery:

	Żądano i Płacono			
	Ruble i Kopiejki sr.			
Pół imperjały rosyjskie rs. 5 k. 95.	—	—	—	—
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 40.	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	77	57
Listy zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100.	78	—	67	50
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100.	68	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100	55	92	55	66
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1865.	114	50	114	—
„ „ „ z r. 1866.	107	50	107	—
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860.	77	—	76	50
Akcje Drogi żel: War: Wied: za szt:.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej.	53	17	52	17
Akcje Główn: Tow: Ros: Dróg żelazn:.	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres:.	80	50	80	—
Akcje Fabryczno-Lodzkie	80	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 147 1/2. Od Listów likwidacyjnych k. 172 1/2.

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 4 Listop płacono: Za korzec pszenicy od rs: 9 k: 60 do rs: 9 k: 95; żyta od rs: 6 kop: 60 do rs: 6 kop: 70; owsa od rs: kop: 75 do rs: 2 kop: 85; gryki od rs: — kop: — do rs: ko: — kartofli od rs: 1 k: 80 do rs: 2 k. —.

Okowity płacono dnia 4go Listopada za wiadro od rs 4 k: 23 do rs: 4 k: 29; za garniec od rs: 1 k: 38 do rs: 1 k: 40